

Bośnia i Hercegowina: Kolejna próba sił pomiędzy Wysokim Przedstawicielem a serbskimi politykami

Zgromadzenie Narodowe Republiki Serbskiej (RS) 13 kwietnia przyjęło uchwałę o przeprowadzeniu referendum w sprawie legalności ustaw narzuconych przez Wysokiego Przedstawiciela dla BiH, a w szczególności regulacji dotyczących uprawnień sądów i prokuratury na poziomie centralnym państwa. Decyzja ta wpisuje się w konsekwentnie prowadzoną przez władzę RS politykę podważania pozycji Wysokiego Przedstawiciela dla BiH oraz kompetencji władz centralnych, a także ich wpływu na sytuację w RS.

Uchwała została przyjęta na wniosek prezydenta RS Milorada Dodika. Twierdzi on, że prokuratura centralna prowadzi znacznie więcej spraw dotyczących zbrodni wojennych przeciwko Serbom niż Bośniakom i Chorwatom, co świadczy o stronnictwie tej instytucji. Decyzja parlamentu spotkała się z ostrą krytyką przedstawicieli instytucji międzynarodowych m.in. szefowej unijnej dyplomacji Catherine Ashton, samego wysokiego przedstawiciela Valentina Inzko oraz sprawozdawcy Parlamentu Europejskiego ds. BiH Doris Pack jako zagrożenie dla stabilności i jedności państwa. Uchwała najprawdopodobniej nie wejdzie jednak w życie i zostanie zablokowana przez Izbę Narodów (izba wyższa parlamentu RS).

Działania podejmowane przez władze RS mają na celu przede wszystkim odwrócenie uwagi od narastających problemów wewnętrznych. Poza tym potwierdzają brak realnego wpływu wspólnoty międzynarodowej na sytuację w BiH. W związku z tym, że po październikowych wyborach wciąż nie udało się wybrać władz w BiH na poziomie centralnym, pozycja rządu RS jest obecnie zdecydowanie mocniejsza. Z tego względu w najbliższym czasie można się spodziewać kolejnych podobnych incydentów, które będą testem, jak daleko władze RS mogą się posunąć w przejmowaniu kompetencji, nie narażając się na konkretne reperkusje ze strony wspólnoty międzynarodowej. <MarSz>